

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

ADHD u dzieci

Badanie na grupie ponad 164 tys. chińskich dzieci pozwoliło stwierdzić znaczące powiązanie między zanieczyszczeniem powietrza pyłami PM1 i PM2,5 a diagnozowaniem ADHD. Współautorką badania, opublikowanego w Nature Mental Health, jest dr Iana Markevych z Instytutu Psychologii UJ.

Powszechne narażenie na pył zawieszony w powietrzu (PM) ma charakter globalny i budzi poważne obawy z punktu widzenia zdrowia publicznego. Według Global Burden of Diseases Study, w ciągu ostatnich 30 lat najszybciej rósł wskaźnik ryzyka zachorowalności i śmiertelności wywołanej właśnie przez zanieczyszczone powietrze. Konkretnie, narażenie na drobny pył zawieszony z otoczenia - cząstki o średnicy mniejszej niż 2,5 mikrometra (PM_{2,5}), przyczyniło się do 4,58 miliona zgonów.

W Europie były wcześniej prowadzone badania pod kątem wpływu zanieczyszczonego powietrza na występowanie ADHD u dzieci, ale wyniki były niejednoznaczne, bo grupa badanych była za mała. W tym sensie chińskie badanie wnosi dużo nowej wiedzy w tym obszarze, co podkreśliła w rozmowie z PAP dr Iana Markevych z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Współautorka artykułu w „Nature Mental Health” powiedziała, że siłą badania jest właśnie liczba dzieci, które wzięły w nim udział. Było ich w sumie ponad 164 tys. w wieku 6-18 lat. Pochodziły z trzech różnych prowincji Chin - Guangdong, Liaoning i Kaszgar.

„To badanie wyróżnia się na tle innych liczbą przebadanych osób oraz wysokim wskaźnikiem zdiagnozowanego ADHD. Najważniejszym ustaleniem jest to, że mniejsze cząsteczki, których nawet nie badamy na szeroką skalę w Europie i Polsce - czyli PM₁ - są najgroźniejsze dla zdrowia. Penetrują nasz organizm znacznie głębiej i są bardziej toksyczne” - powiedziała Markevych.

Narażenie na PM₁ może mieć poważniejsze skutki zdrowotne niż PM_{2,5} - ze względu na jego zdolność do głębokiej penetracji ludzkiego ciała za pośrednictwem krwiobiegu. Pyły zawieszone mogą być toksyczne dla komórek nerwowych i wywoływać różne choroby.

Jedną z nich jest zespół nadpobudliwości psychoruchowej z deficytem uwagi (ADHD) - przewlekłe zaburzenie neurorozwojowe rozpoczynające się w dzieciństwie, często utrzymujące się w wieku dorosłym. Charakteryzuje się nieadekwatną rozwojowo nieuwagą, nadpobudliwością ruchową i impulsywnością. Jest to również jedno z najczęstszych zaburzeń neurorozwojowych - dotyka około 3,4 proc. dzieci na całym świecie.

„W tym dużym badaniu populacyjnym znaleźliśmy znaczące powiązanie między długotrwałym narażeniem na PM₁ i PM_{2,5} oraz prawdopodobieństwem pozytywnego badania przesiewowego w kierunku ADHD u chińskich dzieci w wieku od 6 do 18 lat” - napisali autorzy badania.

Dodatkowymi czynnikami, które - jak wynika z najnowszej publikacji - towarzyszą zanieczyszczonemu powietrzu i również wpływają na wzrost występowania ADHD u dzieci są: zamieszkanie w pobliżu dróg o dużym natężeniu ruchu oraz przedwczesne narodziny i niska masa urodzeniowa. Dzieci, które uzyskały pozytywny wynik badania przesiewowego w kierunku ADHD rzadziej były karmione piersią oraz częściej mieszkały z palaczem papierosów.

„Nasze wyniki sugerują, że osoby oceniające ryzyko i decydenci powinni brać pod uwagę nie tylko stężenie masowe i rozmiary PM, ale także skład i źródła PM przy ustanawianiu przepisów chroniących zdrowie neurologiczne dzieci” - napisali autorzy badania.

Iana Markevych podkreśla, że wyniki chińskich badań są ważne, bo w przeciwieństwie do Europy, Chiny mają dużą sieć stacji pomiarowych pyłów zawieszonych w powietrzu i zbierają dane już od wielu lat.

„Żeby dobrze badać wpływ zanieczyszczenia powietrza na ludzki organizm, potrzebujemy dobrej sieci stacji pomiarowych. Potrzebujemy przynajmniej kilku stacji pomiarowych na miasto. W dużym mieście i na jego obrzeżach powinno być przynajmniej 20 stacji pomiarowych. Odbywa się dyskusja w Europie, jak zintensyfikować sieć pomiarów PM₁₀ i PM_{2,5}. Ale są też pojedyncze inicjatywy - jak w mieście Augsburg w Niemczech, gdzie władze badają zanieczyszczenie pyłem PM₁” - powiedziała

Markevych.

Przypomniała też, że państwa członkowskie Unii Europejskiej mają duży problem z debatą na temat zaostrzenia norm zanieczyszczonego powietrza. Część z nich stawia duży opór. Ich głównym argumentem jest groźba, że zaostrzenie dopuszczalnych norm uderzy w przemysł i zamożność gospodarek.

„Jednak czym jest zamożność gospodarek w zestawieniu z ratowaniem życia ludzkiego?” – zastanawia się Markevych. I dodaje: „Zwracam uwagę, że utrata ludzkiego życia też wpływa negatywnie na całą gospodarke”.

Ekspertka podzieliła się również informacją, że uczestniczy w projekcie badawczym NeuroSmog, gdzie wraz z zespołem zbadała grupę 740 polskich dzieci ze szkół podstawowych. U 216 z nich zdiagnozowano ADHD.

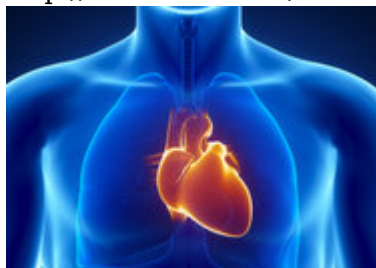
„Po publikacji wyników badań odpowiem na pytanie, w jakim stopniu zanieczyszczenie powietrza w Polsce wpływa na diagnozowanie ADHD u dzieci. Już teraz mogę powiedzieć, że prawdopodobnie kluczowy jest drugi trymestr ciąży” – powiedziała Markevych.

Ekspertka podkreśla też, że zbyt mało uwagi poświęca się zanieczyszczonemu powietrzu w pomieszczeniach zamkniętych, w których ludzie spędzają bardzo dużo czasu. Pytana, dlaczego nie bada się powietrza w pomieszczeniach zamkniętych tak samo często, jak powietrza atmosferycznego, odpowiada, że tego typu badania są wciąż bardzo drogie.

"Stosunkowo dużo mówimy już o zanieczyszczonym powietrzu atmosferycznym, ale równie ważny jest temat zanieczyszczonego powietrza w pomieszczeniach zamkniętych. Takie badania są bardzo drogie i nikt jeszcze nie zdołał zrobić ich na szeroką skalę, ponieważ wymagają one zainstalowania drogiego urządzenia oczyszczającego powietrze" - wyjaśniła Markevych.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/31892.html>



07-04-2025

[Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#)

Kardiolodzy z Opola go zdefiniowali.



07-04-2025

Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich

Naukowcy z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie opracowali ją.



07-04-2025

Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy

Przestrzegają badaczki tego zjawiska.



07-04-2025

W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych

Środowisko akademickie od lat apeluje o zmiany.



07-04-2025

[Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#)

Podsumował koordynator spisu.



07-04-2025

[Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#)

Powoduje zmiany w nerkach już na wczesnym etapie choroby.



07-04-2025

[Ruszył nabór do 8. edycji programu stypendialnego](#)

Przeznaczony dla Polonii na studia w Polsce.



07-04-2025

Wykorzystanie 500 mln zł przez NCN wymaga zmian

Narodowe Centrum Nauki nie może wykorzystać 500 mln zł w obligacjach.

Informacje dnia: [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#) [Nowy wskaźnik zwiększający ryzyko arytmii komorowej](#) [Nowa metoda odzyskiwania pierwiastków ziem rzadkich](#) [Publikowanie filmików płaczących dzieci to forma cyberprzemocy](#) [W poszukiwaniu furtek w prawie zamówień publicznych](#) [Na terenie Polski żyje ok. 45 tysięcy par bocianów](#) [Nadciśnienie wcześniej uszkadza nerki](#)

Partnerzy